



**STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT**  
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów  
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl  
**KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801**  
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

*“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)*

---

Jędrzejów, 14.11.2011 r.

**Do Sądu Rejonowego w Starachowicach**

**za pośrednictwem**

**Prokuratury Rejonowej w Starachowicach**

**sygn. akt 2 Ds. 26/11/Sp**

### **ZAŻALENIE**

Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, pokrzywdzonego w sprawie, na postanowienie Prokuratora z dnia 31.10.2011 r., sygn. akt 2 Ds. 26/11/Sp, o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych w latach 2008 – 2010 w Starachowicach, poprzez nierealizowanie zadania własnego gminy, polegającego na zapewnieniu opieki bezdomnym zwierzętom i przyjęcie uśmiercania odłowionych zwierząt jako jedynego sposobu rozwiązywania bezdomności zwierząt oraz niepodjęcie żadnych praktycznych działań mających zapewnić przestrzeganie prawa ochrony zwierząt, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt.

Skarżący **zarzuca** orzeczeniu naruszenie prawa materialnego w postaci niezastosowania (lub błędnego zastosowania) art. 30 kk. i **zaskarża postanowienie w całości.**

Skarżący **wnosi o** uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Prokuratorowi celem dalszego prowadzenia postępowania przygotowawczego.

## Uzasadnienie

W ocenie skarżącego Prokurator w zasadzie prawidłowo ustalił stan faktyczny - treść obowiązującego w gminie prawa miejscowego, na podstawie którego uśmiercano odłowione bezdomne zwierzęta, okres jego obowiązywania, jak również skutki jego realizacji w latach 2008 – 2010 (*odłowiono łącznie 396 bezdomnych zwierząt z czego co najmniej 388 uśmiercono*, str. 4 uzas.).

Jakkolwiek prawidłowe, ustalenia faktyczne są jednak niepełne. Prokurator nie ustalił w sposób szczegółowy procedury postępowania z wylapanymi zwierzętami oraz nie wskazał, który z urzędników magistratu, w jakim okresie i w jaki dokładnie sposób w tej procedurze uczestniczył. Nie sposób uznać za wyczerpujące ten przedmiot lakoniczne stwierdzenie zawarte na str. 3 uzas.: *Praktyka, którą stosowano przy odławianiu bezdomnych zwierząt polegała na tym, że po otrzymaniu ustnego zgłoszenia od osoby fizycznej, Urzędu Miejskiego, Straży Miejskiej lub Policji rąkacz dokonywał odłowu zwierzęcia a następnie lekarz weterynarii je usypiał.*

Ustaleniom należy zarzucić także to, że z nieznanego skarżącemu powodu Prokurator poświęcił uwagę zagadnieniom nieistotnym w świetle wskazanego wyżej opisu przedmiotu postępowania przygotowawczego, przykładowo: ustalając fakty związane z poszukiwaniem przez gminę w latach 2002 – 2003 schroniska gotowego przyjmować zwierzęta z terenu gminy Starachowice, podobnie od rzeczy szczegółowo ustalając treść przyjętego 25.10.2010 r. „Programu zapobiegania bezdomności zwierząt domowych na terenie miasta Starachowice”. Ustalenia te nie mają związku z prowadzonym postępowaniem i dla skarżącego niezrozumiałe jest ich podnoszenie w uzasadnieniu postanowienia.

W ten sposób skromne i niemerytoryczne uzasadnienie decyzji o umorzeniu śledztwa składa się w 99% z przytoczenia niepełnego ustalonego stanu faktycznego oraz jałowych dla sprawy dygresji. Prokurator rozciągnął w ten sposób istotną treść uzasadnienia - powód dla którego rzeczywiście umorzył postępowanie - w konsekwencji poświęcając przyczynie umorzenia raptem два zdania, zawarte na stronie 5 uzas. - *Nie można jednak przypisać przestępstwa osobom, które wykonywały uchwalone prawo miejscowe. W aspekcie prawnym osobom realizującym zapisy uchwały odpowiedzialności karnej za podjęte działania przypisać nie można.*

W tych dwóch zdaniach w ocenie skarżącego uwidacznia się błąd popełniony przez Prokuratora w zakresie stosowania norm prawa karnego materialnego.

Dla potrzeb zażalenia skarżący zmuszony został do poczynienia pewnych założeń. Następuje to z winy Prokuratora, który najważniejszej kwestii poświęcił w uzasadnieniu jedynie dwa cytowane powyżej zdania, z których w żadnym razie nie wynika konkretna podstawa

prawna decyzji. Prokurator w jakikolwiek sposób nie wykazał, dlaczego *nie można przypisać przestępstwa osobom, które wykonywały uchwalone prawo miejscowe*. Teoretycznie powodów takiej niemożności może być kilkanaście, jeśli nie kilkadziesiąt (przedmiotowych lub podmiotowych, jak też o charakterze mieszanym). Prokurator nie podjął i nie przeanalizował żadnego z nich. Dlatego po lekturze uzasadnienia nadal nie wiadomo, dlaczego to urzędnikom starachowickim nie można przypisać popełnienia przestępstwa nieuzasadnionego zabijania zwierząt.

Skarżącemu pozostaje jedynie domyślać się, że zdaniem Prokuratora, powodem niemożności przypisania czynu urzędnikom, jest podana w cytowanych zdaniach sytuacja „wykonywania prawa miejscowego”. Zatem Prokurator, choć tego nie wyjaśnia, powoływać musi się na brak bezprawności, albo też na nieświadomość sprawcy, że jego działanie jest bezprawne.

Skarżący wyklucza, że motywem Prokuratora mógłby być pierwszy z powodów. Akt prawa miejscowego nie może uchylić normy aktu wyższego rzędu, ustanawiającej dany typ czynu zabronionego. Wszyscy (skarżący, Prokurator i Sąd) zdają sobie sprawę z tego, że w takiej sytuacji cały porządek prawa karnego straciłby rację bytu.

Zatem, zdaniem skarżącego, Prokurator (choć sam tego w żaden sposób nie wyjaśnił) zakwestionował możliwość przypisania urzędnikom czynu zabronionego z powodu nieświadomości bezprawności ich zachowania, przyjmując, że akt prawa miejscowego, umożliwiający bezprawne uśmiercenie zwierząt bezdomnych, „przysłonił im” obowiązywanie normy art. 6 ust. 1 i art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

W części wstępnej skarżący sformułował zarzut o niezastosowaniu (lub błędnym zastosowaniu) art. 30 kk. Prokurator nie przeprowadził żadnej analizy prawnej i nie wyjaśnił podstawy prawnej swej decyzji, zatem skarżący był zmuszony do takiego alternatywnego opisanie zarzutu. Art. 30 kk ustanawia normę, zgodnie z którą nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności.

Prokurator mógł „zapomnieć” o konieczności istnienia „usprawiedliwienia” dla nieświadomości bezprawności, albo też mógł przyjąć, że w ustalonym przez niego stanie faktycznym błąd był usprawiedliwiony.

Możliwość powołania się na nieświadomość bezprawności, jako okoliczności wyłączającej winę, istnieje tylko wtedy, kiedy błąd co do bezprawności jest usprawiedliwiony. Kryterium usprawiedliwienia błędu ma charakter obiektywny (należy w miejsce sprawcy

podstawić wzorcowego obywatela), a jeśli na sprawcy, w związku z jego działalnością zawodową ciąży obowiązek zaznajomienia się z odpowiednimi przepisami i sprawca w sposób zawiniony tego obowiązku nie wypełnia, to nieświadomość bezprawności będzie nieusprawiedliwiona (*vide* teza wyroku Sądu Najwyższego - Izby Karnej z 03.02.1997 r., sygn. akt II KKN 124/96, opubl.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karne rok 1997, Nr 5-6, poz. 46: *Nie można skutecznie powoływać się na niezawinioną nieznaną sobie prawa, jeżeli z ustalonych faktów wynika, że sprawca nie tylko nie starał się w sposób należyty zapoznać z obowiązującym uregulowaniem, choć miał możliwość to uczynić u przedstawicieli właściwych organów, ale wręcz w sposób wyraźny z takiej możliwości zrezygnował.*).

W ocenie skarżącego właściwym kanonem, którym powinien posłużyć się Prokurator będzie wzorcowy urzędnik zajmujący się w gminie sprawami zwierząt. Niemożliwym i wykluczonym jest, aby taki urzędnik nie przyswoił sobie należycie norm wynikających z ustawy o ochronie zwierząt, będącej przecież podstawowym aktem rangi ustawowej normującym tę kwestię. Jeśli zaś sprawca w sposób zawiniony nie wypełnił obowiązku zaznajomienia się z najważniejszym i fundamentalnym źródłem prawa rządzącym dziedziną, którą się zajmuje i za którą w gminie odpowiada, wtedy z pewnością jego błąd co do bezprawności działań podejmowanych na podstawie prawa miejscowego sprzecznego z ustawą, będzie nieusprawiedliwiony.

Tymczasem Prokurator przyjął tezę, jakoby prawo miejscowe, choćby nawet rażąco sprzeczne z aktem prawnym wyższego rzędu, „zwalniało z myślenia” wykonującego go urzędnika. Owo odgórne „zwolnienie z myślenia” jest wg Prokuratora wystarczającym usprawiedliwieniem działań starachowickich urzędników. Wg toku rozumowania przyjętego przez Prokuratora urzędnik, który skrupulatnie i bezrefleksyjnie realizuje zapisy sprzecznego z ustawą aktu prawa miejscowego jest usprawiedliwiony, a przez to bezkarny. Logika taka prowadzi do absurdu, rozmywania odpowiedzialności i jest zaprzeczeniem podstawowych wartości wynikających z przestrzegania zhierarchizowanego porządku prawnego.

Warto również przypomnieć, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach, wyrokiem z dnia 11.05.2011 r., sygn. II SA/Ke 243/11, stwierdził nieważność (a nie uchylił - jak tego chce Prokurator), a więc pozbawił mocy prawnej ze skutkiem wstecznym, jako sprzecznych z prawem, zaskarżonych zapisów uchwały z 1999 r., umożliwiających przez lata uśmiercanie odłowionych bezdomnych zwierząt.

Brak możliwości usprawiedliwienia błędu każdorazowo, jak stanowi art. 30 kk, wymaga rozstrzygnięcia sądu, postępowanie w takim przypadku nie może kończyć się na etapie

prokuratorskim.

Zdaniem skarżącego poważnym argumentem przemawiającym za uchyleniem decyzji Prokuratora jest wykazany w niniejszym zażaleniu brak wyjaśnienia w uzasadnieniu postanowienia podstawy prawnej podjętej decyzji, który zmusza skarżącego do poszukiwania i domyślania się przesłanek decyzji Prokuratora, uniemożliwiając w ten sposób kontrolę decyzji, a ponadto podjęcie rzeczowej z nią polemiki (niewykluczone bowiem, że Prokurator kierował się zupełnie innymi motywami niż te, które stara się zwalczyć skarżący).

Podobnie za uchyleniem decyzji Prokuratora powinien przemawiać brak sensu niektórych sformułowań użytych w uzasadnieniu postanowienia. Zawarte są one w części opisującej stan faktyczny i skarżący nie jest w stanie ustalić, na ile są one znaczące dla Prokuratora w podjęciu zaskarżonej decyzji (np. str. 2 uzas. od słów *Z zawiadomienia...* do słów *...z ochroną praw zwierząt*, str. 3 uzas. od słów *Regulamin ten przed jego...* do słów *...w miejscach publicznych*).

Zdaniem skarżącego uchylenie decyzji Prokuratora powinno nastąpić z zaleceniem postawienia zarzutów i przesłuchania w charakterze podejrzanych urzędników odpowiedzialnych za funkcjonowanie w praktyce uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach Nr II/21/99 z dnia 01.03.1999 r. w sprawie zasad i warunków wylapywania bezdomnych zwierząt na terenie miasta Starachowice oraz uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach Nr V/6/06 z dnia 26.06.2006 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Starachowice.. Jak wskazał Prokurator, tych właśnie urzędników przesłuchał jedynie w roli świadków (str. 2 uzas.). Krąg tych osób powinien być ustalony poprzez kryterium faktycznego udziału w sekwencji zdarzeń, w wyniku których wylapane bezdomne zwierzę było uśmiercane przez weterynarza. W kręgu tym na pewno powinny znaleźć się osoby wchodzące w skład organów, którym powierzono wykonanie obu uchwał (m. in. Prezydent Miasta Starachowice, członkowie Zarządu Miasta). Prokurator winien także szczegółowo ustalić, w jaki sposób informacja o potrzebie uśmiercenia zwierzęcia była przekazywana weterynarzowi (czy każdorazowo po wylapaniu, czy ustnie, pisemnie, czy dot. pojedynczego osobnika, czy zbiorczo). W czasie przesłuchania Prokurator powinien skupić się na poczynieniu ustaleń w zakresie świadomości tych osób co do bezprawności zachowań, które realizowały, wypełniając postanowienia w/w uchwał, w przypadku zaś zaprzeczenia świadomości bezprawności Prokurator winien każdorazowo przeprowadzić wyczerpującą analizę usprawiedliwienia błędu. Jest to absolutne minimum, bez którego nie sposób podjąć prawidłowej decyzji kończącej

postępowanie przygotowawcze.

Wobec powyższego skarżący wnosi jak we wstępie.

Do wiadomości:

- *Najwyższa Izba Kontroli*
- *Prokuratura Generalna*